

Prof. dr hab. Zbigniew Kwiatkowski

Opole, dnia 27 listopada 2023 r.

Kierownik Katedry Prawa Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Instytut Nauk Prawnych

Uniwersytetu Opolskiego

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej mgr Jarosława Matrasa n.t.: „Rozpoznawanie przez
Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu karnym”.**

Lublin 2023 r.

1.Podstawa formalnoprawna sporządzenia recenzji

Uchwałą Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych UMCS W Lublinie z dnia 25 października 2023 r. zostałem powołany recenzentem rozprawy doktorskiej mgr Jarosława Matrasa n.t.: „Rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu karnym”.

Z uwagi na fakt, iż postępowanie w sprawie nadania stopnia naukowego doktora zostało wszczęte na wniosek osoby spełniającej wymagania określone w art. 186 ust. 1 pkt 1-5 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 z późn. zm.) recenzja została sporządzona, stosownie do treści art.187 ust. 1 i 2 wyżej powołanej ustawy.

2. Ocena rozprawy doktorskiej

Problematyka objęta tematem rozprawy doktorskiej jest doniosła zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym, stąd też powinna być w polu widzenia doktryny prawa karnego procesowego. Nie została ona, jak dotąd, podana eksploracji naukowej.

Należy zatem stwierdzić, iż recenzowana rozprawa doktorska stanowi pierwsze monograficzne opracowanie tematu w literaturze polskiej, które ukazuje kompleksowo zagadnienie rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu karnym w aspekcie jego właściwości funkcjonalnej. Autor tę kwestię dostrzega i słusznie konstatuje, że z jednej strony rozbieżności występujące w judykaturze Sądu Najwyższego, zaś z drugiej strony brak całościowego opracowania omawianej problematyki w piśmiennictwie, spowodowały podjęcie, przez autora, przedstawienia kompleksowej analizy rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu karnym, wskazując jednocześnie tezy, hipotezy badawcze i cel rozprawy doktorskiej. s. 15.

Prima vista należy podkreślić iż kompozycja rozprawy jest poprawna z punktu widzenia metodologicznego i wyczerpuje w pełni pole badawcze określone tematem opracowania. Poprzedzona wstępem rozprawa składa się z trzech rozbudowanych rozdziałów oraz zakończenia. Ma 362 strony wydruku komputerowego wraz z wykazem zastosowanych skrótów, wykazem wykorzystanej literatury oraz orzecznictwa: Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, wykazu aktów prawnych wykorzystanych w tekście oraz zestawienia tabel przedstawiających wyniki badań empirycznych w zakresie rozpoznawania środków odwoławczych przez Sąd Najwyższy.

Przedmiotowa rozprawa została opracowana w oparciu o bogatą literaturę polską 207 pozycji, orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz bardzo obszerne orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, które, co istotne należy podkreślić, zostało należycie wykorzystane w aspekcie omawianych zagadnień. Tak obszerny wykaz bibliograficzny uzmysławia więc duży wysiłek autora włożony przygotowanie warsztatu naukowego. Opracowując rozprawę autor zastosował w niej różne metody badawcze, a mianowicie dogmatycznoprawną, teoretycznoprawną oraz podał analizie orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych.

Należy podkreślić, iż walorem recenzowanej rozprawy jest to, że jej autor, obok pogłębionych rozważań teoretycznych, przeprowadził także badania empiryczne w zakresie rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych tak, aby ustalić sposób

stosowania przez Sąd Najwyższy badanych norm prawnych i zestawić go z wnioskami, które zostały wyprowadzone po analizie unormowań ustawowych. Wyniki przeprowadzonych badań zostały przedstawione w sześciu tabelach. Takie badania w obszarze wskazanym w rozprawie nie były dotychczas podejmowane na tak szeroką skalę co, moim zdaniem, dodatkowo podnosi wartość recenzowanej rozprawy.

W rozdziale pierwszym autor przedstawił Sąd Najwyższy jako funkcjonalnie właściwy do rozpoznawania środków odwoławczych. W obrębie tej problematyki omówił właściwość funkcjonalną Sądu Najwyższego (art. 27 k.p.k.), poprzedzając wywody w tym zakresie krótkim przedstawieniem pojęcia i rodzajów właściwości s. 19 - 21, wskazując literaturę przedmiotu, w której różne stanowiska, na temat powyższej kwestii, zostały omówione. Dalsze rozważania autora dotyczą zmian normatywnych właściwości funkcjonalnej Sądu Najwyższego. Poszukując odpowiedzi na pytanie jakie środki odwoławcze rozpoznaje Sąd Najwyższy w ramach swoich kompetencji ?, autor słusznie skonstatował, iż „w odniesieniu do tego zagadnienia nie ma znaczenia brak dogmatycznej jednolitości w klasyfikowaniu środków zaskarżenia, wśród których wymienia się środki zaskarżenia zwyczajne oraz nadzwyczajne s. 24, gdyż na gruncie stanu de lege lata, w kontekście treści art. 27 k.p.k., we wskazanym wyżej pojęciu, mieszczą się zwyczajne środki odwoławcze (apelacja i zażalenie), zaś rozpoznanie kasacji, w aspekcie art. 27 k.p.k., wyróżniono jako środek o innym charakterze t.j. nadzwyczajnego środka zaskarżenia s. 24”. Dalsze wywody autora w tym zakresie s. 25 - 30, nie zasuwają zastrzeżeń.

Kolejne rozważania, w rozdziale pierwszym, dotyczą zaskarżalności orzeczeń w kontekście rozpoznawania środków odwoławczych (art. 426 k.p.k.). W tym aspekcie autor przedstawił krótko charakter prawny przepisu art. 426 § 1 k.p.k., który wyraża w swej treści zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego określoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Jej podwójną implikację przedstawiono w dalszych w wywodach s. 31 - 32.

Omawiając konstytucyjne pojęcie sprawy karnej w aspekcie rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych autor słusznie uznał, iż „sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest każde rozstrzygnięcie organu procesowego dokonane na podstawie obowiązujących przepisów prawa, którego przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności karnej albo kwestia związana bezpośrednio z rozstrzygnięciem w tym w przedmiocie, powodująca zmiany w sferze bezpośrednio istniejących jednostek, uczestnika i strony tego postępowanie s. 36.

Trafne są także rozważania autora obejmujące zakres regulacji przepisu art. 426 § 1 i jego stosowania przez Sąd Najwyższy s. 37 - 51. Na aprobatę zasługują również wywody

dotyczące rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych od rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów postępowania, w układzie procesowym, w którym orzeczenia takie zostały wydane przez Sąd Najwyższy s. 55 - 64.

Rozważając problem zaskarżalności postanowień na podstawie art. 35 § 3 k.p.k. autor zwraca uwagę, iż „W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się wprawdzie, że chodzi o postanowienia pozytywne (stwierdzające swoją niewłaściwość), jak i negatywne wydane na skutek nieuwzględnienia wniosku złożonego na podstawie art. 9 § 2 k.p.k. o stwierdzenie niewłaściwości, ale przyznaje rację tym twierdzeniom, iż zaskarżalne może być postanowienie o stwierdzenie swojej niewłaściwości. s. 73”. Prawem autora jest akceptacja tych twierdzeń i kontestacja stanowiska, że „za odmiennym postąpieniem przemawia treść art. 35 § 3 k.p.k. i użyta w tym przepisie formuła „w kwestii właściwości”, które pomija wnioski wynikające z wykładni gramatycznej i funkcjonalnej” s. 73, lecz stanowisko autora w tym zakresie wymagało szerszej argumentacji.

Zważyć bowiem należy, iż w doktrynie (zob. L. Morawski: Wykładnia orzecznictwie sądów. Komentarz. Toruń, 2022, s. 115 -116 i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyrok z dnia 8 czerwca 1999 SK 12/98. OTK.1999/5/98), zgodnie przyjmuje się, że podstawową metodą wykładni prawa jest wykładnia językowa (gramatyczna). Jeżeli ona daje jasny i jednoznaczny rezultat interpretator powinien w zasadzie na niej poprzestać. Nie ma zatem potrzeby sięgania po inne pozajęzykowe metody wykładni . Nie zachodzi więc potrzeba sięgania po dyrektywy funkcjonalne (celowościowe), jeżeli po zastosowaniu dyrektyw językowych, czy też językowych i systemowych uzyska się właściwy wynik wykładni , to jest ustalić znaczenie interpretowanej normy (zob .L. Morawski : Wykładnia w orzecznictwie sądów (...), s. 117. Analizując treść przepisu art. 35 § 3 k.p.k. należy skonstatować, iż jest ona jednoznaczna . Ustawodawca bowiem w tym przepisie przyznaje stronom prawo do zaskarżenia postanowienia sądu w kwestii właściwości, wydanego na podstawie art.35 § 1 albo § 2 k.p.k. Użycie sformułowania „w kwestii właściwości” to tyle co „w przedmiocie” „w sprawie”. Należy podkreślić, iż ustawodawca w przepisie art. 35 § 3 k.p.k. nie ogranicza zaskarżalnych orzeczeń „w kwestii właściwości” jedynie do tych, które prowadzą do zmiany właściwości sądu, odmawia zaś możliwości zaskarżenia tych, które stwierdzają niewłaściwość decyzji procesowej, której wydanie zostało zainicjowane na podstawie art. 9 § 2 k.p.k., wypowiada się co do materii określonej w art. 35 § 1 lub 2 k.p.k. co do swojej właściwości, a więc w zakresie, który został jednoznacznie określony w § 3 art. 35 k.p.k. Skoro zatem ustawa lege non distinguente nec nostrum est distiguere, należy przyjąć iż na postanowienie w kwestii właściwości przysługuje zażalenie obu stronom t.j. zarówno tej, która uważa, iż sąd ten jest

niewłaściwy, (a sąd uznał, że jest właściwy) jak i tej, która uważa, że sąd ten jest właściwy i niesłusznie przekazał sprawę innemu sądowi do jej rozpoznania według właściwości (zob. J. Bratoszewski w: J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki : Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Warszawa 2003, s. 389).

Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 września 2007 r. I KZP 25/07. OSNKW, 2007, z. 11, poz.78, uznając, że „Postanowienie w kwestii właściwości sądu , o którym mowa w art. 35 § 3 k.p.k., to takie orzeczenie, wydane na podstawie art. 35 § 1 lub § 2 k.p.k., w którym sąd stwierdza niewłaściwość albo nie uwzględnia wniosku o jej stwierdzenie" i zostało ono zaakceptowane w literaturze (zob. W. Grzeszczyk: Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego (prawo karne procesowe – 2007), „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 4, s. 62.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż sięganie przez autora do wykładni funkcjonalnej przepisu art. 35 § 3 k.p.k., s. 73, budzi pewne wątpliwości, gdyż wykładnia funkcjonalna ma charakter subsydiarny, stąd też w doktrynie (zob. L. Morawski: Wykładnia w orzecnictwie sądów (...) s. 204 -205 i tam powołana literatura) przyjmuje się, że ma ona zastosowanie wtedy, gdy językowe dyrektywy interpretacyjne nie pozwalają z badanego tekstu prawnego wyinterpretować praktycznie jednoznacznej normy postępowania, odwołujemy się zwykle do racjonalności „ustawodawcy" kierując się wówczas funkcjonalnymi regułami interpretacyjnymi, według których spośród dopuszczalnych językowo znaczeń danego przepisu należy przyjąć takie jego znaczenie, przy którym wyinterpretowana norma miałaby najlepsze uzasadnienie „aksjologiczne”.

W rozdziale drugim, najobszerniejszym liczącym 147 stron, autor omówił rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu zwyczajnym. W tym aspekcie przedstawił postępowanie apelacyjne przed Sądem Najwyższym, a w jego obrębie obszernie i wnikliwie rozważył rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy apelacji od wyroku wojskowego sądu okręgowego, postępowanie odwoławcze od wydania zarządzenia o przyjęciu apelacji, rozpoznanie zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku z art. 422 § 3 k.p.k. Omawiając rozpoznanie zażalenia na postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku z art. 422 § 1 k.p.k. autor słusznie podniósł , iż „wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności z art. 422 § 1 k.p.k. jest procedowany przez wojskowy sąd okręgowy (art. 126 § 2 k.p.k. w zw. z art. 646 k.p.k.) jednoosobowo (art. 30 § 1 k.p.k. w zw. z art. 646 k.p.k.), przy czym jeżeli wniosek został złożony po terminie zawitym lub był dotknięty uchybieniem, którego nie usunięto po wezwaniu w trybie określonym w art. 120 § 1 k.p.k., to powinno zostać wydane zarządzenie o uznaniu wniosku o przywrócenie

terminu za bezskuteczny. (art. 122 § 2 zd. drugie k.p.k.) s. 94. Jest oczywiste, że w tym wypadku chodzi o art. 120 § 2 zdanie drugie k.p.k., który *expresis verbis* stanowi, że "W razie nieuzupełnienia braku w terminie, pismo uznaje się za bezskuteczne, o czym należy pouczyć przy doręczeniu wezwania. Natomiast przepis art. 122 § 2 k.p.k., który został powołany, ma tylko jedno zdanie i stanowi „zawite są terminy do wnoszenia środków zaskarżenia oraz inne, które ustawa za zawite uznaje".

Analogicznie uznać trzeba za oczywistą omyłkę pisarską przywołanie art. 122 § 2 zdanie drugie k.p.k. w trzynastym wierszu od góry na stronie 101, w sytuacji, gdy wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji został złożony po terminie zawitym lub był dotknięty uchybieniem, którego nie usunięto po wezwaniu w trybie art. 120 § 1 k.p.k.

Omawiając postępowanie odwoławcze po przesłaniu apelacji do Sądu Najwyższego autor słusznie podniósł, iż pierwszym elementem tego postępowania jest badanie dopuszczalności apelacji. Sąd Najwyższy, jako sąd drugiej instancji, ma bowiem obowiązek pozostawienia bez rozpoznania przyjętej apelacji wtedy, gdy zachodzą okoliczności określone w art. 429 § 1 k.p.k. albo, jeżeli przyjęto apelację na skutek nieuzasadnionego przywrócenia terminu (art. 430 § 1 k.p.k.), s. 102.

Rozważając zagadnienie środków odwoławczych z art. 426 § 2 k.p.k. w toku postępowania odwoławczego autor słusznie skonstatował, iż Sąd Najwyższy jest sądem drugiej instancji w odniesieniu do wyroków wydawanych przez wojskowy sąd okręgowy. To w konsekwencji oznacza, iż ma do niego zastosowanie przepis art. 426 § 2 k.p.k. przewidujący zaskarżalność orzeczeń wydanych w toku postępowania odwoławczego. s. 105.

Analizując przepis art. 426 § 2 k.p.k. w brzmieniu ustalonym artykułem 9 pkt 21 ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2022 r., poz. 2600 oraz Dz. U. z 2023 r. poz. 404) autor słusznie zwrócił uwagę, iż „kolejnym postępowaniem odwoławczym (art. 426 § 2 k.p.k.), toczącym się w toku postępowania zainicjowanego wniesieniem apelacji, jest rozpoznanie zażalenia na postanowienie o zawieszeniu postępowania karnego. Przedmiotem zaskarżenia może być wyłącznie decyzja pozytywna, t. j. postanowienie o zawieszeniu postępowania, a zatem nie podlega zaskarżeniu decyzja o odmowie zawieszenia postępowania lub postanowienie o odmowie podjęcia zawieszonego postępowania . Wynika to z redakcji przepisu i wyróżnienia w nim postanowień w przedmiocie (w tym zakresie chodzi o rozstrzygnięcia zarówno pozytywne, jak i negatywne np. koszty procesu) oraz postanowień wydanych w jednym kierunku – pozytywnym np. o zawieszeniu postępowania, czy o zastosowaniu środka zapobiegawczego s. 121.

Powyższe stanowisko jest niespójne z wcześniejszymi wywodami autora dotyczącymi interpretacji sformułowania „kwestii właściwości”, którego użył ustawodawca w przepisie art. 35 § 3 k.p.k., dopuszczając możliwość zaskarżenia postanowienia, „w kwestii właściwości.” Na tle powołanego przepisu autor wyraził zapatrywanie, iż może on stanowić podstawę do zaskarżenia tylko postanowienia sądu o stwierdzeniu swojej niewłaściwości i przekazaniu sprawy właściwemu sądowi lub organami, mimo że art. 35 § 3 k.p.k., co zostało już podniesione, *lege non distinguente nec nostrum distinguere*, czy chodzi o postanowienia negatywne, czy też pozytywne. Natomiast redakcja przepisu art. 426 § 2 k.p.k. i wyróżnienie w nim postanowień w przedmiocie np. kosztów procesu, prowadzi autora do zajęcia trafnego stanowiska, że chodzi o rozstrzygnięcia zarówno pozytywne, jak i negatywne s. 121.

Omawiając rozpoznanie przez Sąd Najwyższy apelacji od wyroku, w razie przyjęcia sprawy, na podstawie art. 441 § 5 k.p.k., do swego rozpoznania autor słusznie podniósł, że przejęcie sprawy na podstawie wymienionego przepisu oznacza, iż nie zostanie podjęta uchwała w przedmiocie tego zagadnienia prawnego oraz nie zostanie wydane postanowienie o odmowie podjęcia uchwały (art. 86 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, co stanowi również formę załatwienia wniosku o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, s. 148. Dalsze wywody w tej kwestii są merytorycznie poprawne i zasługują na aprobatę. Natomiast na stronie 151 w 10 – 11 wierszu od dołu w zdaniu jest „Po zarejestrowaniu sprawy w repertorium KA lub KZ muszą zostać podjęte typowe dla właściwego postępowania odwoławczego czynności przygotowujących do rozpoznania tej sprawy”, powinno być „muszą zostać podjęte typowe dla właściwego postępowania odwoławczego czynności przygotowujące do rozpoznania tej sprawy”.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż autor w aspekcie omawianej problematyki z art. 441 § 5 k.p.k. przeprowadził badania empiryczne s. 153 -158, obejmując nimi wszystkie sprawy, zarejestrowane w Izbie Karnej Sądu Najwyższego od wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego t.j. od 1 września 1998 r., w których zostało wydane postanowienie o przyjęciu ich do rozpoznania, na podstawie art. 441 § 5 k.p.k. W konkluzji przeprowadzonych badań autor skonstatował, że instytucja określona w art. 441 § 5 k.p.k. jest sporadycznie stosowana w praktyce sądowej. s. 158.

Analizując postępowanie zażaleniowe przed Sądem Najwyższym, w aspekcie rozpoznawania zażalenia od postanowień i zarządzeń wojskowego sądu okręgowego, autor słusznie podniósł, że „o ile ustawa nie przewiduje zaskarżalności w instancji poziomej, w tym samym sądzie np. postanowienie o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu (art. 81 § 1a k.p.k.) lub o niemożności brania udziału przez oskarżyciela subsydiarnego w postępowaniu, jeżeli

stwierdzi, że nie jest on osobą uprawnioną lub jego akt oskarżenia albo oświadczenie o przystąpieniu do postępowania zostało złożone po terminie (art. 56 § 2 i 3 k.p.k.), to w tym zakresie powinno dojść do umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. (brak skargi uprawnionego oskarżyciela), gdyż jeżeli akt oskarżenia został wniesiony po terminie i nie był skargą skuteczną w rozumieniu art. 14 § 1 k.p.k., to dalsze prowadzenie postępowania karnego nie może być skuteczne tylko z tego powodu, iż do takiego postępowania, (które nie było wszczęte skutecznie) przyłączył się prokurator lub inny pokrzywdzony (art. 55 § 3 i 4 k.p.k.) s. 173. Dalsze rozważania autora obejmujące przedmiot postępowania zażaleniowego oraz orzekanie przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym i przebieg posiedzeń sądu odwoławczego w przedmiocie: tymczasowego aresztowania, kontroli operacyjnej, a także w postępowaniu wykonawczym i orzekanie w kosztach procesu są pogłębione i merytorycznie poprawne, stąd też zasługują na akceptację. s. 174 - 216.

Warto zwrócić uwagę, iż z punktu widzenia omawianej problematyki autor przedstawił krótko (5) stron s. 217 -221. praktyczne aspekty rozpoznania zażaleń przez Sąd Najwyższy w Izbie Karnej, poddając analizie sprawy zażaleniowe zarejestrowane w repertorium KZ w latach 2019-2021, które doprowadziły autora do konkluzji, że w praktyce rozpoznawania zażaleń przez Sąd Najwyższy wymagane jest ujednolicenie procedury zawiadamiania stron o posiedzeniu sądu rozpoznającego zażalenie na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz na postanowienia, wydane w trybie ustawy lutowej, gdyż stwierdzona niejednolitość w zawiadomieniu stron oraz ustaleniu okręgu osób, które są zawiadamiane o posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, wynika z rozbieżności interpretacyjnych co do zakresu stosowania art 249 § 5 k.p.k., a także z traktowania tego przepisu, jako przepisu specjalnego w odniesieniu do tego przedmiotu postępowania, z niedostrzeżeniem regulacji z art. 339 §1 i 3 pkt 6 k.p.k. w zw. z art.339 § 6 k.p.k. Stąd też dla uniknięcia takich rozbieżności autor postuluje de lege ferenda doprecyzowanie przepisu art. 249 § 5 k.p.k. tak, ażeby było jasne (podkreśl. recenzenta), iż odnosi się on do postępowania przygotowawczego s. 221.

Rozdział trzeci pod tytułem "Rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniach nadzwyczajnych" obejmuje rozważania dotyczące rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych: w postępowaniu kasacyjnym, w ramach postępowania ze skargi na wyrok sądu odwoławczego oraz w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania. Analizując rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu kasacyjnym autor w sposób bardzo pogłębiony i merytorycznie poprawny przedstawił etap postępowania okołokasacyjnego, omówił w nim

wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia (art. 524 § 1 zd. drugie k.p.k.), wniesienie kasacji i kontrolę jej warunków formalnych oraz środki zaskarżenia w odniesieniu do wydawanych rozstrzygnięć, a także zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji s. 227 -247. Lektura rozprawy w tej części bez wątpienia pozwala odnieść wrażenie, iż omawiana problematyka jest bliska autorowi ze względu na praktykę stosowania prawa w najwyższej instancji sądowej.

Rozważając kwestię kontroli stosowania tymczasowego aresztowania na etapie postępowania odwoławczego autor podniósł, że jeśli kasacja spełnia warunki formalne jest kierowana do rozpoznania na posiedzeniu lub na rozprawie.

Kasacja strony może zostać rozpoznana na posiedzeniu, gdy jest oczywiście bezzasadna albo gdy jest oczywiście zasadna lub zaistniało uchybienie z art. 439 §1 k.p.k. (art. 535 § 3 i 5 k.p.k.) s. 252. W takiej sytuacji posiedzenie odbywa się także bez udziału stron w trybie art. 535 § 5 k.p.k., skoro kasacja ma być uwzględniona z uwagi na istnienie bezwzględneho powodu odwoławczego (art. 439 § 1 k.p.k.) s.253. Nieprecyzyjna jest konstatacja autora, iż przepis art. 439 § 1 k.p.k. statuuje bezwzględny powód odwoławczy s.253.

Zważyć bowiem należy, iż w doktrynie procesu karnego (zob. K. Marszał, J. Zagrodnik w: R. Koper, K. Marszał, J. Zagrodnik, K. Zgryzek: Proces karny, redakcja naukowa Jarosław Zagrodnik, Warszawa, 2021, s. 731-732) zgodnie przyjmuje się, że „Uchybienia przewidziane w art 439 §1 k.p.k. stanowią bezwzględne przyczyny uchylenia orzeczenia, które charakteryzują się tym, iż sąd odwoławczy nie bada związku między uchybieniami a treścią zaskarżonego orzeczenia, zaś stwierdzenie uchybienia określonego w wymienionym przepisie, powoduje że sąd jest zobowiązany uchylić zaskarżone orzeczenie i następnie postępowanie umorzyć lub przekazać sprawę do ponownego rozpoznania albo wyjątkowo zmienić orzeczenie np. w sytuacji ujętej w art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k.”

Warto zwrócić uwagę, iż w aspekcie omawianej problematyki autor przeprowadził badania aktowe dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania i rozpoznawania przez Sąd Najwyższy wymienionych zażaleń w latach 2018- 2021 s. 261 – 265, których celem była ocena prawidłowości decyzji podejmowanych przez najwyższą instancję sądową, w odniesieniu do izolacyjnego środka zapobiegawczego oraz ustalenie sposobu procedowania w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w zależności od forum na jakim doszło do uwzględnienia kasacji i uchylenia prawomocnego orzeczenia (art. 538 § 2 k.p.k.), a także omówienie postępowania w przypadku wniesienia zażalenia na postępowanie, w tym realizacji obowiązku zawiadomienia uprawnionych stron o terminie rozpoznania tego zażalenia. Wyniki uzyskane z przeprowadzonych badań doprowadziły autora do konkluzji, iż zasadniczym

problemem jest niejednolitość praktyki Sądu Najwyższego w zakresie zawiadamiania stron postępowania o terminie rozpoznawania zażalenia postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w oparciu o art. 538 § 2 k.p.k., s. 265. Drugim elementem dostrzeżonym przez autora, w świetle przeprowadzonych badań, był fakt, iż Sąd Najwyższy nie podejmował działań zmierzających do zapewnienia możliwości odebrania stanowiska w trybie art. 249 § 3 k.p.k., przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania i to niezależnie od forum, na którym ten środek stosowano. O ile, zdaniem autora, uchylenie wyłącznie orzeczenia sądu odwoławczego, zastosowanie tymczasowego aresztowania bez stworzenia możliwości wysłuchania oskarżonego nie stanowi naruszenia prawa procesowego, o tyle w układzie, gdy dochodzi także do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji niezbędne staje się podjęcie takich działań procesowo-organizacyjnych, które umożliwią oskarżonemu realizację gwarancji zawartej w art. 249 § 3 k.p.k., s. 265. Powyższe konkluzje nie nasuwają zastrzeżeń.

Analizując rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w ramach postępowania ze skargi na wyrok sądu odwoławczego autor słusznie zwrócił uwagę, że „charakter prawny skargi na wyrok sądu odwoławczego jest sporny w doktrynie” s. 274. Autor tę kwestię dostrzegł i słusznie uznał, iż w aspekcie omawianej problematyki nie jest niezbędne, ani też celowe wnikliwe omawianie tego zagadnienia, stąd też należy stwierdzić, iż dalsze rozważania autora zawarte na s. 275-285 są merytorycznie zasadne i nie nasuwają zastrzeżeń. Wywody autora obejmujące rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania oraz zaskarżalności orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy jako sąd właściwy w sprawie o wznowienie postępowania są pogłębione i merytorycznie poprawne s. 286-316. Mają one bowiem doniosłe znaczenie dla praktyki stosowania prawa, stąd też w pełni zasługują na aprobatę. Nie nasuwają zastrzeżeń także konkluzje autora wynikające z przeprowadzonych badań aktowych spraw o wznowienie postępowania, w których stosowano tymczasowe aresztowanie na podstawie art. 538 § 2 k.p.k. w związku z art. 545 § 1 k.p.k., s. 316-318.

W zakończeniu liczącym 9 stron autor przedstawił konkluzje jakie wynikają z przeprowadzonych rozważań. Nie kwestionując poprawności wywodów zawartych w zakończeniu należy podnieść, iż byłoby bardziej przejrzyste ich przedstawienie w formie wniosków *de lege lata* i *de lege ferenda*.

3. Wnioski

Przedstawione w recenzji nieliczne uwagi, z których część może być dyskusyjna, wcale nie obniżają w pełni pozytywnej oceny rozprawy doktorskiej mgr Jarosława Matrasy, która, w moim przekonaniu, zasługuje na publikację. Zawarta w niej bowiem treść merytoryczna, rzetelnie i należycie udokumentowana, porządkuje oraz poszerza wiedzę, w zakresie rozpoznawania przez Sąd Najwyższy środków odwoławczych w postępowaniu karnym, a także dokonuje prawidłowej wykładni przepisów w aspekcie omawianej problematyki. Ma bardzo duże walory nie tylko poznawcze i dydaktyczne, ale również praktyczne, które mogą mieć doniosłe znaczenie w praktyce stosowania prawa. Autor recenzowanej rozprawy wykazał bowiem dobrą znajomość zagadnień objętych jej tematem oraz odpowiednią wiedzę teoretyczną w zakresie omawianych zagadnień. Wykazał także umiejętność dokonywania analizy przepisów prawnych i ich prawidłowej wykładni, precyzowania, przedstawiania i eksponowania problemów istotnych na tle prowadzonych rozważań oraz samodzielność w zakresie ich rozwiązywania. Wykazał również umiejętność prowadzenia badań empirycznych oraz prezentacji ich wyników.

Reasumując stwierdzam, iż recenzowana rozprawa doktorska mgr Jarosława Matrasy stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a także prezentuje umiejętność autora w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Odpowiada zatem w pełni wymaganiom określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 poz. 1668 z późn. zm.). Może zatem być przyjęta jako rozprawa doktorska, zaś jej autor dopuszczony do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Recenzent


prof. dr hab. Zbigniew Kwiatkowski